

Obłok

Edyta Górniak

Czasem są takie dni, kiedy smutek szepcze
Nie ma też w sercu mym ulubionych fraz
W takie dni modlitw mych wiatr unosić nie chce
W myślach i w oczach tkwi przyczajony strach

Lecz nagle ktoś mój uchwycił wzrok, zostaliśmy sami
I uśmiechnął się jak nie robi tego nikt
A oczom, co często szare są i okryte łzami
Oddał blask i jak lekki Obłok znikł

A tak bardzo...

Wyśpiewać chcę
Na palcach wytańczyć chcę
Me serce jak dziecka śmiech radością pełne
I całe miłością drży
Chcę oddać to, co w nim tkwi
Więc proszę ciesz się ze mną chociaż dziś

Tak bardzo
Wyśpiewać chcę
Na palcach wytańczyć chcę
Nie będzie już smutku cień oplatał szczęścia
Przede mną słoneczne dni
Chcę dzielić tę radość z kimś
Więc proszę ciesz się ze mną chociaż Ty

Mija czas w kroplach dni pod zasłoną deszczu
A mój płaszcz chłodu serc nie odpędzi znów
Czasem brak tylu sił by ten smutek przemóc
Nawet sny płaczą, bo w wyobraźni wiele luk

Lecz nagle ktoś mój uchwycił wzrok, zostaliśmy sami